Nr 138. Kraków, Środa 26 Marca 1913. Rok XXXII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Her[illegible]ann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Ha[illegible]enstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zażegnanie konfliktu między Austryą a Czarnogórą.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 26 marca.

Ustępstwo Austryi co do Djakowy złagodziło — jak było do przewidzenia — sytuacyę na całej linii. Głównym objawem tego złagodzenia sytuacyi było oświadczenie rządu czarnogorskiego, że zgadza się na żądanie wypuszczenia ludności cywilnej ze Skutari. Sądząc z tonu, w jakim Czarnogóra podała tę decyzyę do wiadomości, należy uważać za pewnik, że Czarnogóra ustąpiła pod wpływem gabinetu rosyjskiego, a nie wskutek zapowiedzianego ultimatum austryackiego. Sazonow zrewanżował się wobec hr. Berchtolda za Djakowę i skłonił króla Mikołaja do wypuszczenia 200 chrześcijańskich mieszkańców ze Skutari. Tyle bowiem osób wynosi chrześcijańska ludność Skutari, o którą Austrya groziła ultimatum.

Wynik dochodzenia, zarządzonego przez gabinet czarnogórski w sprawie zajścia z okrętem „Skodra", do tej pory nie jest znany.

Co do trzeciego punktu spornego między Austryą a Czarnogórą: zamordowania ks. Palicza i przymusowego nawracania katolików albańskich na prawosławie — wedle telegramu z Berlina — Czarnogóra zgodziła się na żądanie Austryi, aby dopuścić do udziału w śledztwie arcybiskupa ze Skoplje i wicekonsula austryackiego z Prizrentu.

W ten sposób przestał istnieć cały konflikt między Austryą a Czarnogórą.

Cetynia, 26 marca.

Poseł rosyjski Giers zażądał onegdaj od ministra spraw zagranicznych, aby ludności cywilnej dozwolono opuścić Skutari i aby do tego czasu wstrzymano ostrzeliwanie twierdzy.

Londyn, 26 marca.

„Daily Chronicle" donosi: Król włoski zwrócił się do króla czarnogórskiego z prośbą, aby uwzględnił żądania Austryi ze względów czysto humanitarnych.

„Central News" pisze, że krok Austryi jest tylko częścią planu dyplomatycznego i że Włochy i Rosya uczyniły krok podobny.

Cetynia, 26 marca.

(Z czarn. źródła urzędowego). Poseł włoski uczynił u rządu krok i również jak Austro-Węgry zażądał, aby wstrzymano ostrzeliwanie Skutari, aż ludność cywilna opuści twierdzę.

Cetynia. Austro-węgierski poseł bar. Giessl powrócił tu i został wczoraj przed południem przyjęty przez króla Mikołaja, poczem odbył dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych.

Cetynia, 26 marca.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Rząd czarnogórski przesłał zastępcom mocarstw notę cyrkularną, w której protestuje przeciw żądaniu Austro-Węgier, aby Czarnogóra wstrzymała operacye pod Skutari, dopóki ludność cywilna nie opuści twierdzy oraz przeciw zagrożeniu środkami przymusowemi, gdyby Czarnogóra nie spełniła tego żądania. Czarnogóra oświadcza, że uważa to żądanie Austro-Węgier za naruszenie neutralności.

Rząd czarnogórski oświadcza dalej w swej nocie, że ze względów ludzkości oraz aby zastosować się do zgodnego życzenia mocarstw, przedsięweźmie u komendanta Skutari potrzebne kroki celem ułatwienia wyjścia ze Skutari ludności cywilnej. W tym celu udał się wczoraj rano parlamentarz do Skutari.

Cetynia, 26 marca.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Ze strony czarnogórskiej oznaczono jako absolutnie nieprawdziwe doniesienie dzienników zagranicznych, jakoby w porcie San Giovanni di Medua nie pozwolono austro-węgierskiemu parowcowi na wyładowanie towarów oraz jakoby grożono życiu załogi tegoż okrętu. To zaprzeczenie odpowiadało faktom i prawdzie, gdyż nie przeszkodzono żadnemu okrętowi w załatwieniu handlowych manipulacyj, ani też żołnierze czarnogórscy nie zagrozili załodze żadnego okrętu. O zażaleniu komendanta „Skodry" i maszynisty dowiedział się rząd czarnogórski dopiero przedwczoraj z noty poselstwa austro-węgierskiego. Rząd natychmiast pospieszył z oświadczeniem w formie oficyalnej, że chce utrzymać ruch austro-węgierskich parowców, a nawet chce dać wszelkie ułatwienia dla ich podróży. — Rząd wysłał natychmiast specyalnego funkcyonaryusza celem przeprowadzenia śledztwa w tym wypadku, a równocześnie wyraził chęć surowego ukarania ewentualnie winnych.

Postępowanie Czarnogórców w oświetleniu Ag. Stefani.

Rzym, 26 marca.

Agencya Stefani ogłasza następujące doniesienie ze Skutari.

Czarnogórcy, którzy od pięciu miesięcy bombardowali z przerwami miasto, od trzech tygodni wzmogli intenzywność ostrzeliwania. Miasto ostrzeliwanem jest także w nocy. Jest jasną rzeczą, że oblęgający chcą zniszczyć miasto, nie biorąc względu na kościoły, meczety, szpitale, budynki konsularne i domy mieszkalne obcych poddanych, chociaż na domach tych wywieszone są flagi państw zagranicznych, oraz flagi czerwonego krzyża i czerwonego półksiężyca. Ponieważ skutkiem tego życie obcych poddanych ustawicznie poważnie jest zagrożone, chcieli konsulowie Włoch i Austro-Węgier spowodować, aby ich krajanom i członkom instytutów zakonnych pozwolono opuścić miasto. Ale władze wojskowe sprzeciwiły się stanowczo mimo wszystkich ustnych i pisemnych przedstawień. Także i kroki rosyjskiego i francuskiego konsula nie odniosły lepszego skutku. Konsulowie austro-węgierski i włoski chcieli także wysłać otwarte depesze do swoich rządów, aby je poinformować o powadze położenia obywateli ich państw. Jednakże odnośna prośba nie została uwzględniona.

Czarnogórcy strzelali także do tureckich parlamentarzy, którzy przynieśli im sprawozdanie włoskiego konsula w Skutari, przeznaczone dla posła włoskiego w Cetynii, mimo że ci parlamentarze dali się poznać flagą parlamentarską.

Skutkiem ostrzeliwania miasta cierpią z Mahometan tylko kobiety i starcy, ponieważ wszyscy zdolni do broni znajdują się we fortyfikacyach. Również cierpią z powodu ostrzeliwania chrześcijanie, którzy nie mogą mieć żadnego wpływu na kapitulacyę miasta. Zresztą od trzech tygodni celem ostrzeliwania przez oblęgających jest wyłącznie miasto, a w szczególności dzielnica, zamieszkała przez chrześcijan. Konsulowie żądają pozwolenia na wyjście przynajmniej dla osób znajdujących się pod ich ochroną, ogółem 200 ludzi, wobec ogólnej liczby mieszkańców około 40000 dusz. Nie ma zatem rozumnego powodu sprzeciwiać się temu żądaniu.

W rzeczywistości zabraknie wkrótce żywności także dla obcych poddanych i dla członków religijnych misyj. Włoskie Towarzystwo misyjne i Salezyanki rozporządzają jeszcze środkami żywności tylko na 14 dni.

Czarnogórscy parlamentarze, którzy według informacyj ze strony władz tylko w tym celu przybyli do miasta, aby przynieść lekarstwa, nie chcieli przyjąć protestów konsulów przeciw naruszającemu prawo międzynarodowe ostrzeliwaniu miasta, ani też prośby o wyznaczenia miejsca neutralnego, chronionego przed pociskami oblęgających, ba nawet nie chcieli z konsulami rozmawiać.

Granice Albanii wytknięte.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Wiedeń, 26 marca.

Rozwikłanie sytuacyi ogólnej międzynarodowej uczyniło znaczne postępy, czego dalszym symptomem jest wiadomość Biura Reutera, iż między mocarstwami przyszło na reunionie ambasadorów w Londynie do porozumienia w kwestyi północnej i północno-wschodniej granicy Albanii aż do Ochrydy. Pozostaje zatem tylko wytknięcie granicy południowej, co nie przedstawia już poważniejszych trudności.

Belgrad, 26 marca.

Słychać, że krok mocarstw u rządu serbskiego co do wstrzymania kroków nieprzyjacielskich pod Skutari nastąpi bezpośrednio, a to dlatego, że reunion ambasadorów postanowił, aby Skutari przypadło Albanii, a Djakowa Serbii. Mocarstwa oświadczyły, że wobec tych okoliczności dalsza walka nie ma celu i musi być zastanowiona. — Ponadto Serbia ma być wezwana, aby wycofała swoje wojska z Albanii, której granice należy uważać za wytknięte.

Londyn, 26 marca.

Biuro Reutera dowiaduje się, że mocarstwa zgodziły się co do północnej i i północno-wschodniej granicy Albanii od Diakowy do Jeziora Ochrida. Wśród miejscowości, których przyszłą przynależność zadecydowano, znajdują się Skutari i Diakowa. Dotyczące oficyalne oświadczenie ma bezpośrednio nastąpić i nastąpi prawdopodobnie jutro. Państwa związkowe otrzymają wspólne doniesienie mocarstw w tym względzie.

W ten sposób zostaną uregulowane dwa najtrudniejsze punkty sprawy bałkańskiej a związkowcy zostaną zawiadomieni w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, że Europa uregulowała tą sprawę i że nie są więcej potrzebne operacye wojskowe, których wynik nie może zmienić rozstrzygnięcia mocarstw. Ambasadorowie zajmą się następnie uregulowaniem południowej granicy Albanii, w której to sprawie Włochy i Austro-Węgry mają specyalne zapatrywania. W tej sprawie chociażby rokowania trwały długo, to nie należy się obawiać trudności.

Grey o sytuacyi.

Londyn, 26 marca.

W Izbie gmin sekretarz państwa dla spraw zagranicznych Grey oświadczył, że tocząca się między mocarstwami sprawa granic północnej Albanii, oraz czekające na rozwiązanie sprawy nie dają powodu do zaniepokojenia. Skutkiem rozstrzygnięcia mocarstw będą musiały ustać kroki nieprzyjacielskie przeciw Skutari. Gdyby nie uszanowane rozstrzygnięcia mocarstw, to przeciw temu, ktoby je zaczepił, wystąpi nie samodzielna akcya któregoś z państw, lecz zgodny krok wszystkich mocarstw. Grey udzielił rady Turcyi i państwom bałkańskim, aby przyjęły propozycye mocarstw, oraz nie wyraził się za żądaniem odszkodowania wojennego od Turcyi. Dalej mówił Grey o rozgraniczeniu Albanii na południu, podnosząc, że choć być może, rokowania w tej kwestyi będą długie, ale nie można już tej sprawy uważać za źródło niebezpieczeństw i trosk.

Podstawy rokowań pokojowych.

Cetynia, 26 marca.

Posłowie mocarstw uczynili w sobotę wspólny krok u ministra spraw zagranicznych i złożyli mu następujące oświadczenie:

Mocarstwa przyjmują z zadowoleniem do wiadomości zgodzenie się na pośrednictwo przez państwa związkowe i stwierdzają, że przed rozpoczęciem omawiania warunków pokoju jest rzeczą mocarstw sformułować podstawy rokowań, które mają być przedsięwzięte. Podstawy te są następujące:

1) Granicę Turcyi europejskiej tworzy się przez linię Enos Ergene Midia. Wszystkie obszary na zachód odstępuje się państwom związkowym, z wyjątkiem Albanii, której prawno-państwowe stosunki i granica zastrzeżone będą mocarstwom.

2) Uregulowanie kwestyi wysp Egejskich również zastrzeżone będzie mocarstwom.

3) Turcya stwierdza swoje „desinteressement" co do Krety.

4) Mocarstwa nie mogą się oświadczyć za odszkodowaniem wojennem, dopuszczą jednak państwa związkowe do komisyi dla uregulowania ich udziału w otomańskim długu państwowym i finansowych ciężarach obszarów, które im będą przyznane. Turcya będzie również reprezentowaną w tej komisyi.

Mocarstwa są za tem, aby przed przyjęciem tych preliminaryów kroki nieprzyjacielskie były wstrzymane. Gdyby państwa związkowe nie przyjęły tych projektów mocarstw, oświadczają one, że nie możnaby na mocarstwa liczyć przy regulowaniu finansowych i innych kwestyj, które będą potrzebne po zawarciu pokoju.

Minister oświadczenie to przyjął do wiadomości i odpowiedział, że po porozumieniu się z państwami sprzymierzonemi udzieli odpowiedzi.

Sofia. Państwa związkowe prowadzą jeszcze rokowania w sprawie odpowiedzi na notę mocarstw, przedstawiającą podstawę dla rokowań pokojowych. Spodziewają się, że w ciągu trzech dni nastąpi porozumienie. Słychać, że państwa związkowe chcą przyjąć notę mocarstw za podstawę rokowań pokojowych i spodziewają się, że kilka warunków zostanie zmienionych na ich korzyść.

Ateny, 26 marca.

Wczoraj wieczorem zjawili się zastępcy obcych państw pojedyńczo u ministra spraw zagranicznych Koromilasa, aby wręczyć odpowiedź mocarstw na notę państw związkowych. Odpowiedź jest identyczną z oświadczeniami, złożonemi u rządów innych państw bałkańskich. Minister spraw zagranicznych przyjął odpowiedź, zauważając, że w sprawie odpowiedzi porozumie się z rządami państw związkowych.

Z terenu wojny.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Poddanie się Dżawida paszy.

Cetynia, 26 marca.

Urzędowo donoszą: Dżawid pasza poddał się z 15.000 ludźmi wojskom serbskim nad rzeką Skumbi. (Korpus ten zorganizował Dżawid pasza z niedobitków armii monastyrskiej i oddziałów tureckich, rozproszonych po Albanii. Przyp. red.).

Szturm na Adryanopol.

Sofia. (Ag. bułg.) Wczoraj o godz. 1 po północy przedsięwzięły wojska bułgarskie generalny szturm na wszystkich sektorach przeciw wysuniętym pozycyom twierdzy Adryanopol. Koło godziny 3 nad ranem posunęli się Bułgarzy mimo rozpaczliwego oporu nieprzyjaciela naprzód w walce na bagnety i udało się im obsadzić wszystkie pozycye przed wschodnim sektorem. Pozycya ufortyfikowana Masiak wraz z portem tego samego nazwiska i wszystkie ufortyfikowane punkty położone bezpośrednio przed wschodnią linią fortyfikacyi wpadły w ręce Bułgarów, którzy zdobyli 12 armat z należącem do nich uzbrojeniem oraz 4 mitraliezy i zabrali do niewoli batalion liczący około 300 ludzi. Bułgarskie straże przednie obsadziły punkt Seranendas, położony w oddaleniu około 1 klm. od linii twierdzy. Na zachodnim i południowym sektorze odrzucili Bułgarzy nieprzyjaciela z pozycyi wysuniętych naprzód i posunęli się znacznie naprzód ścigając go.

Na linii Czataldży odrzuciły wojska bułgarskie nieprzyjaciół na całej linii w tył i obsadziły linię Armanli—Epiwatos.

Konstantynopol. Od rana toczy się wielka bitwa między Kadikoej a Czataldżą. W kołach Porty słychać, że Bułgarzy zostali zupełnie odparci.

Oficyalnego sprawozdania jeszcze nie ogłoszono.

Konstantynopol. Komendant placu wzywa wszystkich oficerów, którzy bawią na urlopach w Konstantynopolu względnie z innych powodów nie znajdują się przy swoich oddziałach, aby bezwarunkowo natychmiast powrócili do pułków na linii Czataldży.

Więźniowie tureccy w Atenach.

Ateny. Essad pasza wraz z członkami sztabu generalnego z Janiny i inni więźniowie przybyli do Pireus. Ogromne tłumy ludzi urządziły Essadowi owacye. Imieniem ministra wojny przyjął Essada pułkownik Kontojemis. Essad i inni więźniowie umieszczeni zostali w hotelu Mellas.

Belgrad. Król podpisał ukaz, według którego ważność moratorium upłynie w 45 dni po ogłoszeniu demobilizacyi armii serbskiej.

Głód w Czarnogórze.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Berlin, 26 marca.

„Vossische Ztg" donosi z Wiednia: Król Mikołaj zwrócił się z prośbą do rządu rosyjskiego, aby celem zapobieżenia głodowi w Czarnogórze wysłał jak najprędzej zboże i mąkę do Czarnogóry, ponieważ dwa okręty, których wyjazd zapowiedziano z Odessy, mogą przybyć za późno. Wobec tego rząd rosyjski przekazał austryackiemu Laenderbankowi półtora miliona koron na zakupno mąki i kukurudzy z krótkim terminem dostawy przez Fiumę i Tryest do Antivari i Kotoru. Zamówienia te zostały już odesłane.

Cypr a Rodus.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Rzym, 26 marca.

„Tribuna" donosi, że Anglia odstąpiła wyspę Cypr Grecyi. Odstąpienie to ma na celu wywarcie presyi na Włochy, aby odstąpiły wyspę Rodus. Dziennik zaznacza, że wyspa Rodus należy do Turcyi, a Włochy wyspę tę zatrzymały jako zakład.

Przed pogrzebem króla greckiego.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Salonika. Wczoraj po południu przybył tu na jachcie „Amfitryte" król Konstanty wraz z królową i Venizelosem. Stojące na kotwicy okręty dały strzały powitalne. Król przywitał się z królową wdową i z braćmi, poczem udał się do miejsca, w którem znajdowały się zwłoki króla Jerzego.

Przewiezienie zwłok do Aten nastąpi w czwartek, lub może już we środę.

Salonika. (Agencya at.) Przybywającego króla powitała tu ludność bardzo entuzyastycznie. Król zatrzyma naczelną władzę nad armią jako generalissimus. — Główną kwaterę przeniesiono do Saloniki. Naczelne dowództwo wojsk w Epirze objął generał Danglis.

Salonika. Zwłoki króla Jerzego zostały przeniesione wśród ceremoniału żałobnego na okręt „Amfitryta", który odjechał do portu Pireus.

Wiedeń. B. wspólny minister skarbu br. Burian udał się w zastępstwie cesarza Franciszka Józefa na pogrzeb króla greckiego Jerzego. Wyjechała również deputacya 99 p. p., którego imię ten pułk nosi.

Wiedeń. Austro-węgierski okręt wojenny „Marya Teresa" będzie wraz z okrętami wojennemi innych państw eskortował okręt, który przewiezie ze Saloniki zwłoki króla Jerzego.

Belgrad. Następca tronu Aleksander udał się w zastępstwie króla serbskiego do Aten na pogrzeb króla Jerzego.

Petersburg. W. ks. Konstanty wyjechał jako zastępca cara na pogrzeb króla greckiego.

Budowa kolei dalmatyńskich.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Wiedeń, 26 marca.

„Ungarische Post" dowiaduje się, że natychmiast po Wielkanocy rozpocznie się budowa kolei dalmatyńskich, równocześnie w pięciu miejscach. Ponieważ okolice, przez które kolej będzie przechodzić, nie mają wody, przeto najpierw będą wybudowane wodociągi, magazyny żywności i szpitale.

Orkan w Ameryce.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Chicago. Orkan, jaki znów nawiedził Omaha Nebraskę i Indiana, wyrządził ogromną szkodę. Linie telegraficzne są zniszczone. Orkan pociągnął wiele ofiar w ludziach.

Nowy Jork. Według urzędowych relacyj, w Omaha zginęło około 200 osób. W Omaha zniszczonych zostało 40 ulic. W dzielnicy rezydencyjnej orkan zwiał zupełnie 150 domów, a 250 uszkodził, w tem także kinoteatr, w którym zginęło 30 ludzi. Dalej zniszczył orkan 15 kościołów i 8 szkół. W wielu punktach miasta wybuchł pożar. Także trzy przedmieścia Omahy zniszczone. Orkan przeszedł dnia 23 b. m. przez dolinę Missuri i wyrządził wielkie szkody w Illinois, Missouri, Kansas i Montana. O północy dotarł orkan do Chicago, gdzie wybuchły liczne pożary i 100 osób odniosło obrażenia. Połączenie telegrafu przerwane.

Indianopolis. Deszcz, jaki spadł po orkanie, spowodował wylewy niebywałe. Zginęło 5 osób. Zasiewy zniszczone.

Telegramy

z dnia 26 marca.

Carskie Sioło. Car przyjął na posłuchaniu ambasadora francuskiego Delcassego, który wręczył pisma uwierzytelniające.

Carskie Sioło. (Pet. ag. tel.) Car przyjął wczoraj na audyencyi generała Radkę Dimitriewa.

Petersburg. Przybył tu prezes sobrania Danew.

Petersburg. Zaprzeczają tu pogłoskom, jakoby hr. Witte miał zostać ambasadorem w Paryżu. Wskazują na to, że Witte bawi tam obecnie dla porady lekarskiej.

Petersburg. (Pet. ag. tel) Komendant 85 go pułku piechoty pułkownik Newaczew zamianowany został agentem wojskowym w Konstantynopolu.

Sofia. Przy sposobności ostatniego przejazdu przez Mustafa paszę zwiedziła królowa bułgarska na stacyi kolejowej oddział sanitarny austro-węgierskiego Czerwonego Krzyża. Królowa wyrażała się o urządzeniach z wielkiemi pochwałami i dziękowała personalowi za ponoszone trudy.

O pobyt cesarza na Węgrzech.

Wiedeń. „Ungarische Post" dowiaduje się, że cesarz w maju przybędzie na dłuższy pobyt na Węgry. Dotąd jednak nie wiadomo, czy cesarz zamieszka w zamku Gödöllö, czy też na zamku w Budapeszcie.

Jest tylko rzeczą pewną, że w połowie maja cesarz będzie w Budapeszcie i będzie obecnym przy otwarciu Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Wobec doniesień dzienników, że cesarz w połowie maja uda się do Budapesztu albo do Gedöllö, gdzie będzie udzielał audyencyj, a nawet przyjmował polityków, donosi węgierskie Biuro korespondencyjne, że wiadomości te są jedynie kombinacyą, gdyż w sprawie podróży cesarza nie nastąpiło jeszcze rozstrzygnięcie i nie jest jeszcze nawet ustalonem, czy cesarz w ciągu wiosny przybędzie do Budapesztu.

O tajne nauczanie.

Mińsk. (Pet. ag. tel.) We wsi Kamień w powiecie igumeńskim wykryto tajną polską szkołę. Przeciw winnym wdrożono sądowe kroki.

Zdrowie papieża.

Rzym. „Tribuna" donosi: Papież udał się w poniedziałek do urzędowych apartamentów i udzielał audyencyj jednakże w ograniczonej mierze. Oficyalne audyencye będą podjęte w przyszłym tygodniu. Papież przyjął kardynała Merry del Val i nuncyusza w Madrycie Ragonessiego, który wieczorem odjechał do Madrytu.

Aresztowania w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Obiega pogłoska o aresztowaniu większej liczby oficerów, jednakże pogłoska ta wydaje się przesadzoną. Miano aresztować generała dywizyi Dżuhila Osmana, oraz kapitana Szabana, który do niedawna ukrywał się w pałacu księcia Wahida Eddina. Podczas procesu o zamordowanie Seki beja poczynił on ważne zeznania o komitecie młodotureckim. Aresztowanych miano znów wypuścić na wolność.

Urzędownie doniesiono jedynie o aresztowaniu porucznika inżynieryi Luftiego, w którego domu na przedmieściu Ejub znaleziono materyały wybuchowe.

Onegdaj rozrzucono w mieście pismo ulotne zaczynające się od słów: Armia nie może dłużej czekać. — Pismo to występuje przeciw komitetowi młodotureckiemu, przeciw obu ostatnim Izbom, wielkiemu wezyrowi Mahmudowi Szefketowi i jego poprzednikom Hakkiemu i Saidowi oraz przeciw byłym ministrom Dżawidowi i Talaatowi, a wreszcie przeciw Enver bejowi.

Strajk generalny w Belgii.

Bruksela. Kongres socyalistów oświadczył się za strajkiem generalnym, mimo odradzań posła Vandervelde. Strajk projektowany jest na 14 kwietnia.

Katastrofa kolejowa.

Zitau. Koło stacyi Grotau wykoleił się wczoraj rano pociąg, jadący z Liberca do Zitau. — Wykoleiły się mianowicie cztery ostatnie wagony, z których jeden się wywrócił. Jeden podróżny ciężko ranny, trzej podróżni i dwaj urzędnicy kolejowi lekko ranni.

Zderzenie okrętów.

Portland. Podczas orkanu w sobotę zderzył się angielski parowiec „Mary Park", jadący z Hamburga do Port Talbot (Kanał Bristol), z angielskim pancernikiem „Hercules". Parowiec doznał znacznych uszkodzeń; także okręt wojenny doznał uszkodzeń.

Z minionych świąt.

Kraków, 26 marca.

Pogoda, jaką nam przyniosły wielka sobota i wielka niedziela, przeszła wszelkie oczekiwania nawet największych optymistów w tym kierunku. Były to bowiem dnie naprawdę wiosenne, jakich jeszcze tego roku nie mieliśmy. Ożywiło to przedewszystkiem ruch w mieście w wielką sobotę. Olbrzymie fale pobożnych obchodziły z kolei wszystkie przystrojone kościoły, w których chwilami panował ścisk wprost nadzwyczajny. Zwłaszcza na Wawel, do katedry, dążyły rzesze mieszkańców Krakowa i okolicy.

W wielką niedzielę ruch w mieście zamarł, komunikacya ustała, gdyż tramwaje nie kursowały do południa. Natomiast planty, błonia i podmiejskie okolice zaroiły się od publiczności, która święta spędzała w Krakowie, wprawdzie bardzo wiele osób korzystając z trzechdniowych świąt, wyjechało z Krakowa do Zakopanego, natomiast setki osób z prowincyi przybyło do Krakowa, by tu spędzić święta.

W drugi dzień świąt jednak t. j. w poniedziałek pogoda nie dopisała. Zrana niebo zakryło się lekką mgłą, po południu zaś przez dłuższy czas padał wiosenny deszcz, wypędzając spacerowiczów z ulic i plant do kawiarń i restauracyi. Najfatalniej odbił się ten deszcz w poniedziałek na tradycyjnym „Emausie" sprawiając zawód dzieciom i przekupniom ze Zwierzyńca.

Nie była pewną pogoda również we wtorek przed południem, jednak po południu niebo się wyjaśniło, powietrze nabrało przyjemnej ożywczej woni, czas jakby wymarzony na obchód Rękawki na Krzemionkach, która tego roku powiodła się wyjątkowo. Już od południa wczoraj ciągnęły tłumy publiczności na kopiec Krakusa. Całe wzgórze okoliczne napełnione było tysiącznym, różnobarwnym, hałaśliwym tłumem ludzi, kramami, huśtawkami i przekupniami; przygrywała muzyka wojskowa, której grę „urozmaicał" akompaniament piszczałek, katarynek, grzechotek, trąbek i gwizdków przeróżnych, składając się na głośną, oryginalną symfonię rękawkową.

Na Rękawkę przybył, można powiedzieć, cały przyjaczony Kraków bez różnicy płci i rasy, wieku i pochodzenia. Ze wzgórza, gdzie się zabawa odbywała, roztaczał się prześliczny widok na panoramę Krakowa, morze dachów z wystrzelającemi ponad nie wieżycami kościołów i oryginalną sylwetą Wawelu, z daleka zaś widniał kopiec Kościuszki.

Zabawa trwała do późnego wieczora. Rękawka zakończyła tegoroczne trzydniowe święta.

Kronika.

Kraków, środa 26 marca.

Kalendarzyk kościelny: Teodora i Emanuela mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 32; zachód o godz. 6 m. 00, długość dnia godzin 12 min. 28.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wieczór Trzech Króli".

Wystawa „Rzeźba" w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą" otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Ewa"; wieczór: „Za gwiazdą Napoleona".

Święcone. W pierwszy i drugi dzień świąt wielkanocnych odbyło się tradycyjne święcone w wielu domach krakowskich. Większe święcone, przy udziale szerokich kół narodu, odbyły się u księcia biskupa Sapiehy i delegata dra Adama Fedorowicza w wielką niedzielę w południe.

Piękne święcone dla chorych odbyło się w wielką niedzielę przed południem w szpitalu OO. Bonifratrów. W dużej sali na I. piętrze ustawiono na stołach święcone dla chorych, złożone z ciast, owoców i wędlin. Na około stołów zebrali się pacyenci, którym stan zdrowia na to pozwalał, dalej bracia zakonni z przeorem ks. Kyovskim na czele, ks. Rejowicz T. J., lekarze zakładowi pp. dr Frączkiewicz i dr Rzegociński, wreszcie grono przyjaciół zakonu. Do zebranych przemówił serdecznie ks. Rejowicz i pobłogosławił święcone, poczem dzielono się jajkiem wielkanocnem z chorymi, którzy serdecznie dziękowali zakonnikom za urządzenie święconego. Piękna uroczystość doszła do skutku dzięki ofiarności kilku osób, pamiętających o chorych.

Zmiana w komisyi teatralnej. Wydział kraj. mianował członkami komisyi teatralnej w Krakowie ponownie prof. Jerzego hr. Mycielskiego i prof. dra Estreichera w miejsce ustępujących dr J. Flacha.

Z Tow. przyjaciół muzeum narodowego w Rapperswilu. Walne zgromadzenie odbędzie się w piątek 28 b. m. o godz. 5·30 po południu w sali posiedzeń Izby handlowej w Krakowie. — W razie braku kompletu odbędzie się w pół godziny później tego dnia następne walne zgromadzenie bez względu na komplet. Goście mile widziani. — Porządek dzienny: 1) zagajenie; 2) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia; 3) sprawozdanie z działalności za rok 1912; 4) sprawozdanie kasowe i komisyi kontrolującej; 5) wybór pięciu członków wydziału, trzech członków komisyi kontrolującej oraz 2 zastępców; 6) wnioski i interpelacye.

Z krajowego Związku turystycznego. W sobotę, 29 b. m., o godz. 4 po południu, odbędzie się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie VII zwyczajne walne zgromadzenie członków krajowego Związku turystycznego. W razie niezebrania się wymaganej § 25 statutu ilości członków odbędzie się tego dnia o godz. 5 po południu w tym samym lokalu walne zgromadzenie, na którem bez względu na ilość członków zostaną powzięte prawomocne uchwały.

Krakowskie Koło Tow. historycznego odbyło trzecie zebranie zwyczajne, na którem po uczczeniu przez obecnych pamięci śp. prof. Wiktora Czermaka, dr Ludwik Kolankowski przedstawił „Rozbiór krytyczny Istorii Ukrainy-Rusi" M. Kruszewskiego, tom IV, V, VI. W ożywionej dyskusyi zabierali głos prof. J. Tretiak, dyr. Fr. Papée, prof. W. Sobieski, dr. Fr. Koneczny, dr Wł. Konopczyński, prof. Fr. Bujak i prelegent.

Zapiski policyjne. W kościele Bożego Ciała aresztowano 27-letniego Stanisława Wentzla za kradzież pieniędzy z tacy kościelnej przy zbieraniu ofiar podczas nabożeństwa.

W nocy z wielkiej soboty na niedzielę przyszło do bójki między dwoma żołnierzami na Prądniku Czerwonym. Jeden z nich przebił bagnetem drugiemu klatkę piersiową. Wezwane Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło rannego i przewiozło go do szpitala św. Łazarza. Ranny jest szeregowcem 56 p. p.

W niedzielę zabawiali się pp. Wojciech Łukasiewicz i Adam Cap strzelaniem do celu w ogrodzie przy ulicy Szlak l. 40. — Jeden ze strzałów przebiwszy parkan ogrodu, trafił przechodzącą właśnie ulicą służącą z zakładu Heleców, Julię Natanek. Kula trafiła ją w kość policzkową; rana jednakże nie jest ciężka.

Aresztowanie szajki szpiegowskiej w Krakowie. Policya krakowska wpadła na trop zorganizowanej szajki szpiegów rosyjskich w Krakowie i wczorajszej nocy aresztowała trzech mężczyzn, należących do tego zacnego grona. Przy aresztowanych znaleziono bardzo obciążające materyały, dowodzące ich winy. Starszy komisarz policyi p. Krupiński przesłuchiwał wczoraj aresztowanych pod telegrafem. Szczegóły śledztwa trzyma policya w ścisłej tajemnicy.

Z żalu za utraconemi dziećmi. Przed paru tygodniami donosiliśmy o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się przy ulicy Szczepańskiej, gdzie dwoje małych dzieci padło ofiarą płomieni. Nieszczęście tak podziałało na ojca dzieci Michała Woźnicę, z zawodu bronzownika, że w Wielką sobotę odebrał sobie życie, wypijając większą ilość kwasu mineralnego.

Zamach samobójczy. Wczoraj około godziny 8 rano stolarz Stanisław Jagielski, zamieszkały przy ulicy Pawiej, wypił w zamiarze samobójczym znaczną ilość płynu do bielenia drzewa. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i zawiozło na klinikę chorób wewnętrznych. Stan jego groźny. Powód samobójstwa niewiadomy.

Aresztowania rosyjskiego strażnika cłowego. W Sulechowie aresztowała wczoraj tamtejsza żandarmerya rosyjskiego strażnika cłowego, Teodora Denissowa, który zapuścił się konno na terytoryum austryackie, — a pytany, dawał bałamutne wyjaśnienia.

Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała następujących werkmistrzów, posiadających tytuł nauczycieli zawodowych, nauczycielami X klasy rangi: Jerzego Kowalskiego, Jana Kaczyńskiego i Stefana Stacha w szkole przemysłowej we Lwowie; Jerzego Tyrowicza w szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu; Ksenofona Oelewicza w szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem; — Franciszka Wasseraba i Stanisława Kwintowskiego w zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach: Alfreda Wilkickiego w szkole zawodowej przemysłu kowalskiego w Sułkowicach; Jana Bileńkiego, Michała Hnatkowskiego, Bazylego Dziubińskiego i Teodora Prokopowicza w szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi; tudzież zatrudnionego jako siłę pomocniczą Józefa Dybla nauczycielem X klasy rangi w szkole przemysłowej w Krakowie.

Budżet zarządu głównego T. S. L. na rok 1913.

W dniach 15 i 16 lutego b. r. obradował zarząd główny TSL. w Krakowie nad budżetem swoim na rok 1913. Wyniki obrad, stan finansów instytucyi zajmą z pewnością każdego, kto się sprawami Towarzystwa interesuje, komu rozkwit oświaty na sercu leży. Prace swoje zarząd główny prowadzi jawnie, corocznie zdaje z nich społeczeństwu sprawozdania, poddaje pod sąd ogółu. Wydatność pracy zarządu, tej ważnej instytucyi narodowej społeczeństwo dobrze zna. I słusznie. Powinno wiedzieć, gdyż z jego składek, przez jego poparcie, praca ta dała się zorganizować i postępuje, wydając czem raz lepsze owoce. W tej myśli budżet swój zarząd główny przedkłada, aby społeczeństwo wiedziało, jak się jego pieniędzy używa, na co starczyły, i ile ich jeszcze potrzeba, aby pracę oświatową dalej można było prowadzić.

Budżet tegoroczny przedstawia się ujemnie: niedobór przewidywany w roku bieżącym wynosi 172.313 K 62 h, wykazany w odezwach z r. 1912. Składają się na to z jednej strony wzrastające automatycznie wydatki, wskutek powstania co roku nowych klas w zakładach utrzymywanych przez zarząd główny, z drugiej zaś strony niekorzystny pod względem finansowym rok z powodu groźby wojny i zastoju ekonomicznego i w związku z tem zmniejszony przypływ darów, wreszcie uwzględnić tu należy niepewność sytuacyi politycznej w kraju, która grozi zmniejszeniem lub cofnięciem dotychczasowych subwencyj. Zarząd główny znalazł się wskutek tego w położeniu nadzwyczaj krytycznem, wprost beznadziejnem, o ile rząd nie upaństwowi jak najprędzej gimnazyum i seminaryum w Białej, nadto gimnazyum w Orłowej, o co usilnie Towarzystwo zabiega i o ile społeczeństwo wzmożoną ofiarnością swoją nie wesprze skutecznie instytucyi. Dość powiedzieć, że zarząd główny od kilku miesięcy nie jest w stanie na pierwszego wypłacić swoim nauczycielom pensyi w całości, lecz czyni to częstokroć dopiero z końcem miesiąca.

Przewidując niedobór i zdając sobie jasno sprawę ze swego położenia finansowego, Zarząd Główny ograniczył wydatki swoje do najniezbędniejszych, skreśliwszy lub sprowadziwszy do minimum wszystkie pozycye, których zaspokojenie pod jakimkolwiek względem nie było tak gwałtownie potrzebne, które dały się odwlec i t. p. Los ten spotykał zbiory naukowe, inwentarze, konserwacyę budynków, ogrody szkolne i boiska i t. d., przyczem naturalnie oszczędności owe do popierania nauki w niczem się nie przyczyniał. Poniżej podajemy zestawienie szkół, utrzymywanych przez Zarząd Główny, dochody, na które składają się subwencye rządu, kraju, gminy, Kół, opłaty szkolne, dary i t. p., wydatki, które tworzą płacę nauczycieli, czynsze, służba, stypendya i t. p.

	Dochody K	Wydatki K
1. Gimnazyum i semin. w Białej	70.150·—	103 264·85
2. Seminaryum żeńskie w Krakowie . . .	31.410·—	31·410·—
3. Gimnazyum realne w Orłowej	56 319·94	73·915 88
4. 3-kl. szkoła wydz. męska i 3-kl. żeńska w Białej	72 600·—	79.082·20
5. Szkoły w Morawskiej Ostrawie	22.280·—	51.765·—
6. Szkoła w Czechowicach	20.200·—	20.200·—
7. Szkoła w Leszczynach	2.500·—	15.192·—
8. Szkoła w Przywozie	16.010·—	25.070 99
9. Szkoła w Hałcnowie	6·811·—	14 563·—
10. Szkoła w Herzmanicach	3.820·50	11.480·—
11. Szkoła w Radwanicach	10.763·33	10.763·33
12. Szkoła w Maryańskich Górach	14.346·—	14·346·—
13. Szkoła w Jaworzu .	7.400·—	7·400·—
14. Szkoły dla mniejszości polskich w Galicyi środkowej i wschod.	102.500·—	221.500·—
15. Szkółki freblowskie .	3 980·—	10.151·—
16. Szkoły uzupełniające przemysłowe . . .	700·—	5.000·—
17. Kurs krawieczyzny w Białej	1.300·—	1.300·—
18. Kurs buchalteryi dla rękodziel. w Białej .	350·—	350·—
19. Kurs nauki początkowej dla dorosłych analfabetów	11.000·—	11.000·—
20. Kursa fachowe dla górników	2.000·—	2.000·—
21. Administracya centralna, zarząd i administracya szkół . .		12.126·—
22. Wpływy od Kół i Związków okręgowych TSL.	15.000·—	
23. Dary 3 Maja i Grunwaldzki, składki, zapisy	251.000·—	5.900 80
24. Koszta zarządu, organizacyi i administracyi szkół i przedsiębiorstw	36.741 78	60.630·—
25. Przedsiębiorstwa zarządu gł. TSL. (Centralna składnica, nakłady książkowe, wydawnictwa dochodowe, wypożyczalnia przeźroczy, Przewodnik Oświatowy . .	82 766·38	58.854 98
26. Wierzytelności i długi	16.301·62	173.298·14
Niedobór . . .	172·313·62	

Cyfry te mówią bardzo wiele Dowodzą one wytężonej pracy Zarządu i usilnych jego starań, aby sprawę oświaty postawić na właściwej wyżynie, aby z zaniedbanego przez wieki ugoru polskiego doczekać się żniwa; sytuacya na kresach zachodnich jest istotnie bardzo groźna. Musimy zwalczać tak napór niemiecki i czeski, obcej kulturze, która nam coraz więcej dusz polskich zabiera, a która ma za sobą albo poparcie kapitału, obcej tej kulturze musimy przeciwstawić odpowiedni wysiłek moralny i finansowy, jeżeli praca nasza na kresach tych zachodnich ma jaki taki przynieść rezultat. — Wszelkie połowiczne załatwienie sprawy, robota ślamazarna i mało wydatna, nie doprowadzi do niczego; byłoby raczej rzucaniem grosza w wodę, zbudziłaby czujność wrogów, zachęciła do tworzenia nowych szkół i ognisk oświatowych, wrogich żywiołowi polskiemu, skierowałaby nowe miliony na germanizacyę i czechizacyę Polaków, przeciw czemu my nic zdziałać nie mogliśmy.

Pamiętajmy i tak, że nasze dziesiątki a nawet setki tysięcy, które rzucamy na Śląsk i okręg bialski, na ratunek zagrożonej polskości, mają do walczenia z milionami bogatych narodów, które je bez wysiłku składają i wysyłają na naszą zgubę. A tak samo zaczynają się teraz zagony niemieckie w Zagłębiu chrzanowskim, gdzie T. S. L. dotąd dla braku funduszów nie pracuje. Sprawa zakładania szkół dla mniejszości polskiej w Galicyi znaną już jest chyba ogólnie. 280 placówek narodowych stworzonych zaledwie w trzech latach trudem i ofiarną pracą, to jeszcze nie wszystko, co dla obrony polskiej dziatwy zrobiono. Szkołom już istniejącym trzeba zapewnić rozwój i byt stały — pomieścić w budynkach własnych, zaopatrzyć w środki naukowe. Istnieje jeszcze około czterdzieści miejscowości, w których w najbliższym czasie muszą powstać polskie szkoły. Na dokończenie tej roboty ważnej i bardzo pilnej, potrzeba nam w roku bieżącym i 1914 przeszło 500.000 K. jeżeli dotychczasowa praca i jej rezultaty nie mają zmarnieć. Ofiarność na ten cel jest duża u jednostek, nawet u budzącego się ludu polskiego, ale nie jest ogólna, a przecież tu praca właśnie należy nietylko do najważniejszych, ale do najwdzięczniejszych.

Odpowiedź nasza może być tylko jedna. — Dalsza i jeszcze wydatniejsza ofiarność na cele T. S. L. Gdy Niemcy w przeciągu dwóch lat zebrali swój dar Rossegera, nam do dwóch milionów koron złożyć jeszcze wypadnie 400.000 K. Musimy je zebrać, musimy zebrać jeszcze więcej, aby nie dać upaść wielkiemu dziełu budzenia narodu i odbierania tego co od wieków polskie było i utrzymania stanu narodowego posiadania.

Wszystkiego dokonamy z zaufaniem i poparciem Towarzystwa Szkoły Ludowej, pomocą moralną i materyalną, dobrą wolą w chwili rozstrzygającej wszechmocną.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 25 marca.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Mieczysław Ganszer z Białej, inż. Ryszard Holszabek z Wiednia, dr Leon Markus z Nagykikinda (Węgry), Kamil Mally ze Lwowa, Stefan Lewin, Mieczysław Rajchman z Łodzi, Maryanowie Kunowscy z Tarnowa, dr Karol Bauer z Wiednia, Franciszek Hadliczek z Jaworzna. Henryk Fordoński, Zygmunt Sandecki z Łodzi, Zygmunt Zieliński ze Lwowa, Jerzy Dobrowolski z Dobromila, dr. Włodzimierz Fuczek z Krakowa, Władysław Daniszczuk z Warszawy, Franciszek Bednarski z Libiąża, Alfred Minerski z Borysławia, dr Tadeusz Emilewicz z Privigye (Węgry), Wiktor Lange z Biskupic, Zygmunt Egerman z Tarnopola, X. Gerard Rachelski z Wierzbowca, inż. J. Kwartel z Brzeżnicy, Piotr Kosiński z Nowego Sącza, Władysławowiek Stanowscy ze Lwowa, dr Franciszek Zaczek z Pragi, Jan Elmer z Petersburga, Jan Hołub. Zygmunt Wasyliszyn z Drohobycza.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 24 66 0

OBRAZY
Axentowicza, Boznańskiej, Czajkowskiego, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejki, Mehofera, Podgórskiego, Sichulskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Żelechowskiego, Żarneckiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty
SALON SZTUKI
B. GABRYELSKA
Kraków - - - - - Rynek 35.
Wystawa otwarta od 9 rano do 7 wieczór
Wstęp wolny. 108 25 0

Lovrana
Pension Central.
Jedyny pensyonat polski.
Ceny przystępne.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub tramwajem elektrycznym z Abacyi-Mattuglie. 128 8 0

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości

1/2 klg. kawy Nr 1	K	2·—
1/2 „ „ „ 2	K	2·08
1/2 „ „ „ 3	K	2·32
1/2 „ „ „ 4	K	2·48
1/2 „ „ „ 5	K	2·80

poleca z własnej pierwszej krajowej, „Hygienicznej" palarni kawy
Wojciech Olszowski
57 15 0 **Kraków**
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

O. CZACZKA
FRYZYERKA
czesze Panie w abonamencie i jednorazowo
Rynek główny l. 6 (Szara kamienica)
Przyjmuje roboty **włosowe.** Udziela lekcyj **czesania.** Wykonuje Manicure. 123 6 6

Pensyonat Ukraina
Kraków, Karmelicka 36
poleca pokoje na czas dłuższy i krótszy. Obiady w miejscu i na miasto. 102 8 8

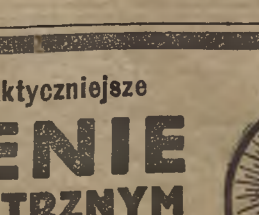
„Santo"
aparaty elektr. do odkurzania powietrzem mebli, bibliotek i t. p., wypożycza **C. Pawlicki, Karmelicka 20,** parter. 2122 9 10

Nauczycielka Niemka
władająca językiem polskim, poszukuje na popołudniowe godziny lekcyj, konwersacyi, lub innego zajęcia. — Ceny skromne. — Zgłoszenia: **Józefa Nr 16** poste restante **Kraków.** 78 25 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 47
Telefon 206
sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polityrowania.
Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie. 131 5 0
Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

Wynajem automobilów
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Szlak 57, I p.** 22 13 0

Najpiękniejsze, najtańsze, najpraktyczniejsze
OŚWIETLENIE
GAZEM POWIETRZNYM
willi, pałaców, dworów, kościołów, szkół, hoteli.
Żądać ilustr. prospektów. — Wyłączne zastępstwo
Inż. A. Jastrzębski, Lwów, Sapiehy 2.
367 28 0



Uroda więcej znaczy niż bogactwo!
Piękną cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego **PIEGI,** plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudru Venus** dla pań, nieszkodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca laboratoryum **St. Górskiego w Warszawie.** Główny skład w Drogueryi Magistrów farmacyi J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5.
Krem Venus słoik á 1 K 50 h i 2 K 50 h. Puder Venus pudełeczko á 40 h. 80 h 1 K 20 h i 2·50 K
1637 5 10

KSIĘGA ADRESOWA
stoł. miasta Lwowa
opuściła prasę na r. 1913.
Księga wychodzi od lat 17 i jest niezbędnym podręcznikiem dla każdego, kto tylko ma stosunki ze stolicą kraju.
Redagowana w sposób przejrzysty i staranny przez Fr. Reichmana. Niskość ceny umożliwia jej nabycie i osobom prywatnym.
Cena egzemplarza z przesyłką 5 K 56 hal. 900 20 0
Adres redakcyi: Lwów - - Grottgera 3.

Modniarka
uzdolniona, poszukuje zajęcia w magazynie mód, na wyjazd, lub w miejscu. **A. M. 1015** poste rest. **Kraków.** 120 6 0

Obiady zdrowe i smaczne
po przystępnej cenie. Bonerowska 5, III piętro. 42 18 0

Przyjmę dziecko
z dobrego domu na wychowanie za stosownem wynagrodzeniem. **T. W. 10** poste restante **Kraków.** 122 7 0

Uczeń IV klasy wydziałowej
poszukuje lekcyj. **B. M.** poste restante **Kraków.** 118 5 0

Poszukuję
odpowiedniego zajęcia. Wykształcenie średnie. Zgłoszenia pod **„Alfa"** poste restante **Kraków.** 130 2 3

„AUTOL"
(prawnie chroniony)
niezrównana oliwa do pojazdów motorowych, rowerów motorowych i łodzi motorowych. Można dostać w każdej lepszej stajnicy (garage) samochodów. Wyłączni fabrykanci: H. Moebius & Fils, Bazylea (Szwajcarya). Skład i sprzedaż w Krakowie: **„STAR" i „AUTO PALAIS".** 88 74 80

Staruszka ośmdziesięcioletnia
utrzymująca pracą rąk własnych dwoje nieuleczalnie chorych dzieci, prosi gorąco litościwych ludzi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **W. P.** lub podaje adres. 23 30 0

Założony w roku 1872

Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.
31 66 0

Rutynowany droguista
poszukuje posady od 1 kwietnia. Pierwszorzędna siła, z najlepszemi świadectwami. Zgłoszenia: Jan Sigiel, Podgórze, Józefińska l. 6. 127 6 0

Pielęgniarka
zajmie się chętnie chorą osobą, również stawia bańki. Długa 59, parter. 83 11 0

Szkółka freblowska
Teofili Rydlińskiej
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 20 29 0
Ulica Krowoderska 25, I piętro.

Pomocnik zegarmistrzowski
poszukuje miejsca od 1 kwietnia. Zgłoszenia: Żegarmistrz poste rest. Kraków.
136 2 0

Miód pszczelny
prawdziwy i naturalny, pod gwarancyą (lecznicza patoka), deserowy, najlepszej jakości, wysyła za zaliczką w 5 klg. blaszankach, już z opłatą poczty za 7 K 20 h Kółko rolnicze, poczta Siemikowce koło Denysowa. 1738 25 25

Wydawnictwa „Nowej Reformy"
11 28 0

	Koron
Józef Gład. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Nad Sprea,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.